

Teresa Grzybkowska

Warszawa

¶ Klucz do Arkadii Heleny Radziwiłłowej i puławskiej Świątyni Pamięci (Sybilli) Izabeli Czartoryskiej

A rkadyjski park założony został przez Helenę z Przeddzieckich Radziwiłłową (il. 1), jako miejsce pamięci o przeszłości, dawnych kulturach i starożytnych bogach. Radziwiłłowa należała do najznamienitszych ludzi epoki. Przyjaźniła się z równie co ona niezwykłymi kobietami, Izabelą Czartoryską i Elżbietą Lubomirską. Zwłaszcza bliskie więzy łączyły ją z Izabelą z Flemingów Czartoryską, z którą była skoligacona przez małżeństwo ich dzieci. Aniela, najmłodsza córka Heleny Radziwiłłowej, 16 lipca 1800 r. poślubiła syna Izabeli, Konstantego Adama Czartoryskiego. Rozpoczęte w Arkadii wesele skończyło się po paru dniach w Puławach¹. Wszystkie trzy damy należały od 1783 r. do loży masońskiej „Dobroczyńność”, w której Radziwiłłowa pełniła najwyższą funkcję mistrzyni².

Helena z Przeddzieckich Radziwiłłowa (1753-1821), córka podkanclerzego litewskiego i wojewodzianki trockiej, po przedwczesnej śmierci matki, była wychowywana na dworze w Siedlcach, przez wujenkę Aleksandrę z Czartoryskich hetmanową Ogińską, znawczynię i mecenaszkę sztuki. Tam zyskała znakomite ogólne wykształcenie, znajomość języków, literatury i sztuki. Śpiewała, grała na klawikordzie i organach, wspaniale tańczyła i występowała w przedstawieniach teatralnych. Odznaczała się niepospolitą urodą, świetnym smakiem i wyrazistą osobowością. Pisała pięknie po francusku. W 1771 r. poślubiła Michała Hieronima Radziwiłła. Z pruskim

*W wyborze tematu tego krótkiego szkicu leży fakt, że Jubilat przez wiele lat uczestniczył w Radzie Naukowej Muzeum w Nieborowie i Arkadii.

¹ W. Piwkowski, *Arkadia Heleny Radziwiłłowej. Studium historyczne*, Warszawa 1998, s. 96.

² S. Małachowski-Lempicki, *Wykaz polskich łóż wolnomularskich oraz ich członków w latach 1738-1821*, Kraków 1929, s. 77, poz. 517; s. 137, poz. 2036; s. 179, poz. 3036.

domem panującym była spokrewniona przez małżeństwo ukochanego syna Antoniego z Ludwiką Hohenzollern, bratanicą króla pruskiego Fryderyka II. Była często podejmowana w Berlinie. Bywała także na dworze carycy Katarzyny II, a potem cara Aleksandra I. Odbyła liczne podróże do Petersburga, z którego płynęły do jej arkadyjskich zbiorów dzieła sztuki antycznej, stanowiące przedmiot kolekcjonerskiej pasji. Odwiedziła też Saksonię i Austrię. Nigdy nie zobaczyła Anglii, Francji i Włoch (do krajów tych podróżowała natomiast wielokrotnie Izabela Czartoryska). Była bystrą, obserwatką życia i sztuki, odznaczała się szczególnym wdziękiem i żywością umysłu. Pisała, zwyczajem współczesnych, pamiętniki oraz listy.

Helena Radziwiłłowa podziwiała powstałe w 1771 r. podwarszawskie Powązki – sentymtalną wioskę Izabeli Czartoryskiej. Rywalizując z nią, zaczęła wznosić od 1778 r., 5 km od Nieborowa, swój własny wyrafinowany park angielski, który nazwała Arkadią. Udoskonalała go przez niemal 40 lat. W Arkadii postawiła liczne budowle, w tym Grotę Sybilli, wzniesioną z narzutowych głazów, która poprzedziła Świątynię Sybilli w Puławach. Postać rzymskiej wieszczki występowała również u Ogińskich w Siedlcach, gdzie wychowywała się młoda Helena. Dwór siedlecki rywalizował z Czartoryskimi, m.in. w urządzaniu różnego typu uroczystości. Pisze o tym Zdzisław Żygulski jun. w kontekście Puław, przytaczając m.in. dokument noszący tytuł *Opisanie fety dla J. W. Hetmana W. W. Ks. Lit., w dzień św. Michała Sprawionej w Siedlcach*, wiele mówiący o polskim rozumieniu Sybilli. W opisanym w nim przedstawieniu o charakterze patriotycznym, ważną rolę pełniła właśnie Sybilla, wprowadzając hetmana do „Kościoła Pamięci”, w którym poczesne miejsce zajęli jego poprzednicy: Jan Zamoyski, Stanisław Żółkiewski, Karol Chodkiewicz, Stefan Czarnecki³.

³ Z. Żygulski jun., *Dzieje zbiorów puławskich. Świątynia Sybilli i Dom Gotycki*, Kraków 2009, s. 32. Zob. także: Tenże, *Dzieje zbiorów puławskich. Świątynia Sybilli i Dom Gotycki*,



1. Ernst Gebauer, *Portret Heleny Radziwiłłowej w Arkadii*, ok. 1816 r., Muzeum w Nieborowie i Arkadii (fot. A. Grzybkowski)

2.
Izabela
Czartoryska
jako Westalka,
pracownia
królewska (?),
ok. 1790 r.,
Muzeum
w Nieborowie
i Arkadii
(fot.
A. Grzybkowski)



Dzięki opracowaniom Zdzisława Żygulskiego jun. o Puławach i Włodzimierza Piwkowskiego o Arkadii⁴, mogłam dojść do pewnych skojarzeń i konkluzji przez tych znakomitych badaczy pominiętych. Nie zwrócono dotąd uwagi w jak dużym stopniu arkadyjska Świątynia Diany (1784) stanowiła punkt odniesienia dla puławskiej Świątyni Sybilli (1801). Sprawił to szczególnie długi i silny związek intelektualny oraz emocjonalny łączący Helenę Radziwiłłową z Izabelą Czartoryską. Obie damy często się odwiedzały i korespondowały, wymieniały pomysły, korzystały z usług tych samych artystów, polecały sobie nawzajem rzemieślników.

Wśród arkadyjskich budowli najważniejsza – Świątynia Diany (zw. też Świątynią Mądrości, Świątynią Salomona, czy Świątynią Miłości), odznacza się ciekawym planem, łączącym dwa najbardziej charakterystyczne typy świątyń starożytnych: okrągłej hellenistycznej i prostokątnej rzymskiej⁵. Świątynia Diany ma dwie równoprawne fasady wschodnią z półkolistym portykiem i zachodnią (otwartą na staw) z prostokątnym portykiem dźwigającym tympanon. Pierwotne wejście do Arkadii znajdowało się od strony wschodniej⁶. Przybysz przechodził przez bramę wjazdową – tzw. Słupy Ittara i znajdował się w świecie bujnej roślinności i niezwykłych budowli. Mijał Wodotrysk, chatki Filomena i Baucydy, Wodopój, Dom Gotycki, Grotę Sybilli i stawał na wprost Łuku Kamiennego (zw. też Greckim), przez który widział po raz pierwszy Świątynię Diany, czyli jej wschodnią fasadę, sprawiającą wrażenie samodzielnej budowli centralnej. Jan Ursyn Niemcewicz w 1812 r.

„Rozprawy i Sprawozdania Muzeum Narodowego w Krakowie” 1962, passim.

⁴ W. Piwkowski, dz. cyt., passim.

⁵ T. Mikocki, *Arcadia in Poland. The 18th Century Radziwiłł Collection of Antique Sculpture. Its History and Present*, „Światowid” supplement Serii A „Antiquity” 2001, s. 16.

⁶ W. Piwkowski, dz. cyt., s. 75; J. Lichański, *Arkadia koło Łowicza hołdem dla romantyzmu*, „Rocznik Historii Sztuki” 2009, [w druku]; T. Grzybkowska, *Ogród Armii Arkadyjskiej – Heleny Radziwiłłowej*, „Rocznik Historii Sztuki” 2010 [w druku].

tak pisał o swoich wrażeniach: *Przybywa się do przybytku ciemnym gajem i przez to struktura wspaniałego gmachu niespodziewanie stawiająca się przed oczyma przyjemniej zadziwia*⁷. W Arkadii istotną rolę pełniła przyroda: gęste krzewy, drzewa, pachnące rośliny oraz wspomniany staw, na którym znajdowała się Wyspa Uczuć z mauzoleum, gdzie spoczywały prochy młodo zmarłych trzech córek fundatorki. Ważne role pełniły w Arkadii figury sfinksów.

Świątynię Diany wzniosła Radziwiłłowa według planów Szymona Bogumiła Zuga, swego nadwornego architekta, z którym współpracowała też przy budowie innych ważnych arkadyjskich budowli, m.in. Przybytku Arcykapłana i Domu Murgrabiego. Opisała ją w swoim przewodniku po Arkadii wydanym w języku francuskim w Berlinie w 1800 r.⁸ Do Świątyni Diany⁹ prowadziło wejście od strony wschodniej, gdzie na fryzie znajdowało się wyznaczenie Radziwiłłowej powtórzone za Horacym w tłumaczeniu włoskim *M' involio altrui par ritrovar me stessa* – Uciekam od innych by odnaleźć siebie. W przedsionku witała gości rzeźba Amora i boga milczenia, dalej przechodziło się do Gabinetu Etruskiego z malowanym na płafonie Amorem i Psyche pędzla Michała Płonńskiego. Następne pomieszczenie, nazwane przez Radziwiłłową panteonem,

⁷ J. U. Niemcewicz, *Podróż historyczna po ziemiach polskich od 1821 do 1828 roku*, Paryż 1858, s. 132.

⁸ Polskie tłumaczenie *Le Guide d' Arcadia*, autorstwa S. Zochowskiej, opublikowane zostało w 1848 r. w pierwszym tomie „Albumu Literackiego” pod tytułem *Opis Arkadii skreślony przez założycielkę Helenę Radziwiłłową* (dalej jako *Opis*).

⁹ Tamże, s. 146-148.



3.
Jan Piotr Norblin,
Świątynia
Diany w Arkadii,
widok od strony
wschodniej,
1789-1790 r.,
Muzeum
Czartoryskich
w Krakowie
(fot. Fundacja XX
Czartoryskich
w Krakowie)

4.
Jan Piotr Norblin,
Świątynia Sybilli
w Puławach,
1803 r.,
Muzeum
Czartoryskich
w Krakowie
(fot. Fundacja XX
Czartoryskich
w Krakowie)

5.
Alegoria
masońska,
2 poł. XVIII w.,
zbiory prywatne



oprawny w złoto z puklami włosów obu pań i napisem *Monument des anciennes amitiés* – Pamiątka starych przyjaźni.

Świątynia Diany stanęła w 1784 r. W 1801 r. Izabela Czartoryska wzniosła w Puławach Świątynię Pamięci, zwaną później Świątynią Sybilli. Budowle te na rysunkach Jana Piotra Norblina przedstawiających Arkadię z 1789/90 r. (il. 3) i Puławy z 1803 r. (il. 4), są do siebie ładząco podobne (il. 5). Obie przypominają idealną świątynię masońską¹¹. Zgodnie z zaleceniami wolnomularskimi, oba budynki stoją nad wodą – arkadyjska nad stawem, puławska nad wiślaną łachą. Można sądzić, że pomysł takiej centralnej budowli dla swej Świątyni Pamięci podjęła Izabela Czartoryska patrząc przez wiele lat na wschodnią fasadę Świątyni Diany w Arkadii¹². Jednak istnieje jeszcze

¹⁰ *Et in Arcadia ego. Muzeum Księżny Heleny Radziwiłłowej. Katalog wystawy w Świątyni Diany w Arkadii maj-wrzesień 2001*, red. T. Mikocki, W. Piwkowski, Warszawa 2001, s. 164, kat. 99.

¹¹ Za udostępnienie fotografii dziękuję właścicielowi ryciny mgr Krzysztofowi Załęskiemu.

¹² Co nie wyklucza inspiracji Świątynią Westy w Tivoli sugerowanej przez Zdzisława Żygulskiego jun. (Tenże, dz. cyt., s. 33 nn). Oczywiście istnieją różnice zasadnicze między obu budynkami. Świątynia Sybilli jest wolnostojącą budowlą centralną, a w Arkadii na rysunku oglądamy tylko jedną z fasad dużej budowli na planie prostokąta.

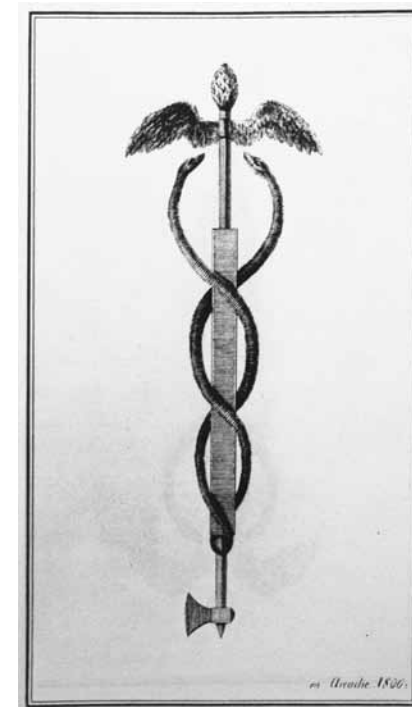
spełniało funkcję muzeum, ale też zgodnie z nazwą znajdowały się tu posągi starożytnych bogów: Wenus, Izydy, Apollina i przede wszystkim boga miłości Amora, obecnego w rzeźbach i obrazach. Na plafonie Radziwiłłowa poleciła Piotrowi Norblinowi namalowanie *Jutrzenki wyprowadzającej konie Apollina*. Dalej znajdowała się okrągła sypialnia, do której przylegał na zewnątrz półkolista Przybytek Pana. W sypialni znajdowały się dowody serdecznej zażyłości łączącej Helenę Radziwiłłową z Izabelą Czartoryską. Stało tam marmurowe popiersie przyjaciółki jako Westalki¹⁰ (il. 2). Ponadto na ścianie Piotr Norblin namalował ogród Izabeli Czartoryskiej w Powązkach. Znajdował się tam też kryształowy medalion

inny dowód korzystania z inwencji Heleny Radziwiłłowej, a to w postaci klucza-kaduceusza do puławskiej Świątyni Pamięci, identycznego z tym, który został wcześniej zaprojektowany dla Heleny Radziwiłłowej przez włoskiego architekta Henryka Ittara.

Około 1800 r. Helena Radziwiłłowa dokonała swego ostatniego wcielenia w Armidę-czarodziejkę, panią tajemniczego ogrodu, bohaterkę *Jerozolimy Wyzwolonej* Torquata Tassa¹³. Henryk Ittar w 1800 r. zaprojektował dla niej magiczny pas Armidy i wspomniany kaduceusz-klucz. Rysunek Ittara¹⁴ nosi napis: *en Arcadia 1800* (il. 6). Pierwszy rok nowego stulecia był dla obu przyjaciółek ważny, przyniósł arkadyjską kreację Heleny Radziwiłłowej w Armidę i projekt kaduceusza-klucza oraz budowę puławskiej Świątyni Sybilli.

Kaduceusz z połączanego brązu i szlachetnych kamieni był źródłem potęgi księżnej i kluczem do jej Arkadii, ale także do Świątyni Diany. *Harmonijna przyroda, którą każdy tak silnie czuje w głębi łona wiedzie do podwoi przybytku. Wyrobione są one z mahoni, a klucz do nich diamentami ozdobiony*¹⁵. Znany z mitologii kaduceusz – laska Hermesa – był opleciony spiralnie dwoma węzami a w górze zwieńczony parą skrzydeł. Natomiast kaduceusz projektu Henryka Ittara zakończony został parą skrzydeł i dodatkowo szyszką. Węże oplatały laskę wyżej, niż w antycznym wzorcu, by zostawić miejsce na pióro klucza.

Kaduceusz był symbolem Hermesa, syna Zeusa i nimfy Mai, urodzonego w Arkadii, który pośredniczył między światem żywych i zmarłych. Dotknięciem kaduceusza usypiał i budził ze snu. Hermes i jego symbol stanowili istotny element w legendarnej genealogii wolnomularstwa, zwłaszcza w lożach angielskich. Hermes Trismegistos utożsamiany był



6.
Henryk Ittar,
klucz do Arkadii,
1800 r.,
Muzeum
Narodowe
w Warszawie
(fot. ze zbiorów
Muzeum
w Nieborowie
i Arkadii)

¹³ *Et in Arcadia Ego...*, dz. cyt., s. 57.

¹⁴ Tamże, s. 57, il. tabl. B (Muzeum Narodowe w Warszawie, nr inw. NB. 3511); A. Rottermund, *Katalog rysunków architektonicznych ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie*, Warszawa 1970, kat. 68.

¹⁵ *Opis*, s. 147. Diamenty znajdowały się najpewniej na graniastej lasce.

7.
Kolumny
ogrodowe
zwieńczone
szyszkami,
I w.,
Muzeum
w Nieborowie
i Arkadii
(fot.
A. Grzybkowski)



z egipskim Totem – bogiem mądrości, patronem wiedzy tajemnej¹⁶. Kaduceusz Heleny Radziwiłłowej krył tajemnicę jej Arkadii, a był nią Pan, syn Hermesa i arkadyjskiej nimfy Driope¹⁷. W czasach starożytnych potężny bóg Pan patronował pasterzom i rozrodczym siłom natury, władał grecką Arkadią, mieszkał w jej lasach. Pasterzy i owiec w mazowieckiej Arkadii też nie brakowało, a wypasały się przed Przybytkiem Arcykapłana. Pan posiadał swój przybytek tuż obok sypialni Heleny Radziwiłłowej. *Droga tedy wiedzie do przybytku bożka Pana, jedną stroną przypartego w półkolu do pobocznej ściany świątyni, drugą częścią w półluku, zamienioną jest w sypialnię. Posąg bożka pasterzów, jego godła, jako też uwielbianej w dziełach swojej przyrody, złożone na ołtarzu, poświęconym bóstwu miejsca tego, zdobią zewnętrzną stronę sypialni*¹⁸. Godłem Pana była syringa, tyrs i tamburyn, występował bowiem często w orszaku Dionizosa, brata Hermesa. Atrybuty te znajdują się na fasadzie arkadyjskiego Przybytku Pana. Zaprojektowany przez Henryka Ittara kaduceusz Hermesa był opleciony wężami, a zakończony szyszką – symbolem Pana¹⁹. Można

przypuszczać, że formę szyszki architekt zaczerpnął z szyszek znajdujących się na dwóch ogrodowych kolumnach w Arkadii, datowanych na I w. (okres Augusta?), a znajdujących się do dziś w zbiorach nieborowskich²⁰ (il. 7). Niewykluczone, że i te kolumny symbolizowały wolnomularskiego Hermesa²¹. Był on w Arkadii nieustannie przywoływany, bowiem przypominał i wskrzeszał pamięć o starożytnych bogach, kulturach i ludziach.

¹⁶ N. Wójtowicz, *Masoneria. Mały słownik*, Warszawa 2006, s. 154; A. G. Mackey, *An Encyclopedia of Freemasonry ...*, New York-London 1914, t. 1, s. 449. Dziękuję mgr Krzysztofowi Załęskiemu za wskazanie tej lektury.

¹⁷ K. Kerényi, *Mitologia Greków*, Warszawa 2002, s. 146-147.

¹⁸ *Opis*, s. 145-154.

¹⁹ Klucz do Świątyni Sybilli w Puławach pierwszy ikonograficznie zanalizował, wspominając projekt Henryka Ittara, ale nie łącząc go z Arkadią i Świątynią Diany, Jan Jakub Dreścik. Szyszkę połączył on z Kybele boginią płodności, choć stale miał na myśli klucz do Świątyni Sybilli w Puławach. J. J. Dreścik, *Dwa puławskie klucze w Muzeum XX Czartoryskich*, w: *Rzemiosło artystyczne. Materiały sesji Oddziału Warszawskiego Stowarzyszenia Historyków Sztuki*, red. R. Bobrow, Warszawa 2001, t. 2, s. 273-291.

²⁰ *Et in Arcadia Ego...*, dz. cyt., s. 152-153, kat. 67-68.

²¹ N. Wójtowicz, dz. cyt., s. 155.

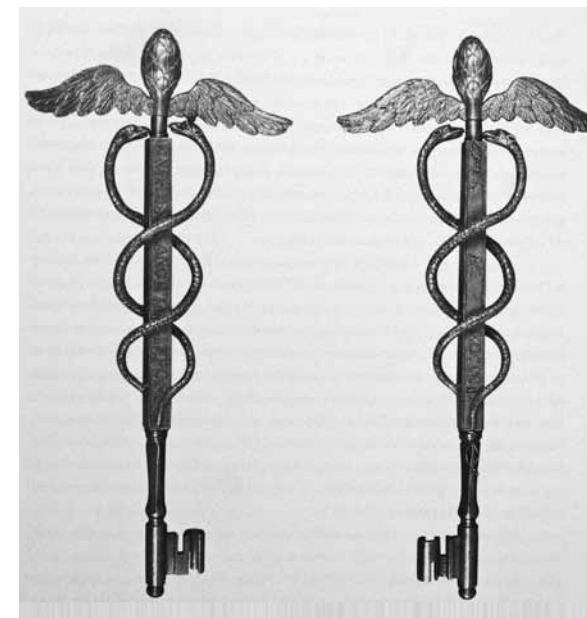
Izabela Czartoryska wznosząc Świątynię Pamięci otrzymała od Heleny Radziwiłłowej dar niezwykły, na miarę wielkiej przyjaźni złączonej wspólnym wtajemniczeniem: klucz-kaduceusz. Niewykluczone, że był to wynik przemyśleń obu dam. Niemniej kaduceusz-klucz powstał dla Arkadii, natomiast Izabela Czartoryska ucztylniła jego funkcję nakazując wyryć na nim greckie słowa: ΜΝΗΜΕΣ

ΑΝΟΙΓΩ ΙΕΡΟΝ – Otwieram Świątynię Pamięci, i na odwrocie datę z własnymi inicjałami: IC. A: MDCCCI. (il. 8) Hermes, przewodnik dusz, połączył obie świątynie – arkadyjską i puławską, a więc przeszłość i przyszłość. Helena Radziwiłłowa wskrzeszała przeszłość – pamięć starożytnego świata. Izabela Czartoryska wykorzystała Hermesa do sprawy narodowej. Stworzyła w Puławach pierwsze muzeum narodowe, ożywiające pamięć polskich królów, wodzów, bohaterów. Patrzyła w przyszłość, podczas gdy jej przyjaciółka i mistrzyni żyła przeszłością. Nad wejściem do puławskiej Świątyni Pamięci poleciła wyryć napis: *Przeszłość Przyszłości*. Klucz do arkadyjskiej Świątyni Diany zaginął, ale jego forma i przesłanie przetrwało w kluczu otwierającym puławską Świątynię Pamięci.

Mitologia stworzyła międzynarodowy język porozumienia wykształconych arystokratów, obowiązujący przez wieki, również w Polsce; jak pisał Juliusz Słowacki w pierwszej pieśni *Beniowskiego*:

*wszystkie te pomysły pańskie
nie katolickie były lecz pogańskie*²².

²² Tę, jakże adekwatną do tematu moich rozważań, myśl Juliusza Słowackiego przytoczył Jan Jakub Dreścik jako motto swego cytowanego tu artykułu. J. J. Dreścik, dz. cyt., s. 273.



8.
Klucz do
Świątyni Sybilli
w Puławach,
1801 r.,
Muzeum
Czartoryskich
w Krakowie
(fot. Fundacja XX
Czartoryskich
w Krakowie)